

Sygn. akt VII W 203/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. w VII Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Krzaczyńska – Sobczak

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Chojnacka

Przy udziale oskarżyciela publicznego xxx

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 7.07.2015 r., 18.09.2015 r., 28.10.2015 r.

sprawy **S. P.**, syna G. i O. z domu A., urodzonego (...) w E.

obwinionego o to, że :

w dniu 13 grudnia 2014 r. ok. godz. 12:10 na parkingu samochodowym przed sklepem (...) w P.(...) przy ul. (...), kierując sam. cięż. m-ki M. (...) o nr rej. (...), nie zachowując szczególnej ostrożności przy wykonywaniu manewru cofania, doprowadził do kolizji z zaparkowanym pojazdem m-ki F. (...) o nr rej. (...), powodując jego uszkodzenie, czym naraził właścicielkę w/w sam. I. P. na szkodę

tj. o wykroczenie z art. 97 kodeksu wykroczeń w zw. z art. 3 ust. 1 Ustawy prawo o ruchu drogowym orzeka:

1. obwinionego **S. P.** uznaje za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 13 grudnia 2014 roku, około godziny 12: 10 na terenie parkingu samochodowego znajdującym się przy supermarkecie (...) przy ulicy (...) w P., powiat (...), województwo (...), kierując samochodem ciężarowym marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytej ostrożności podczas manewru cofania wskutek czego uderzył w zaparkowany pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powodując tym samym uszkodzenie pojazdu i zagrożenie bezpieczeństwa czym wyczerpał dyspozycję art. 98 kw i za to na podstawie art. 98 kw wymierza mu karę grzywny w kwocie 300 (trzysta) złotych;
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1238,52 (jeden tysiąc dwieście trzydzieści osiem złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt V II W 203/15

UZASADNIENIE

W dniu 13 grudnia 2014 roku, po godzinie 12:00, I. P. zaparkowała swój samochód marki F. (...), numer rejestracyjny (...), na parkingu przed sklepem (...) w P. przy ulicy (...). Pokrzywdzona zaparkowała swój samochód w pierwszej alei parkingowej biegnącej wzdłuż sklepu (...), zajęła trzecie miejsce parkingowe licząc od wiaty z wózkami, po lewej stronie, tyłem do budynku sklepu (...). Po zaparkowaniu pojazdu pokrzywdzona z ojcem poszła do sklepu na zakupy.

Dowód: zeznania pokrzywdzonej I. P. k.- 2 odwr., 63

zeznania świadka B. G. k.- 28 odwr.- 29, 63 odwr.- 64

W tej samej alei parkingowej stał zaparkowany samochód osobowy marki F. należący do starszego małżeństwa. Pomiędzy pojazdem marki F. (...) należącym do I. P. a pojazdem marki F. (...) zaparkował swój samochód ciężarowy

marki M. (...) numer rejestracyjny (...) S. P.. Obwiniony zaparkował swój pojazd przodem w kierunku alei wjazdowej, bardzo blisko samochodu marki F. uniemożliwiając tym właścicielom pojazdu F. wejście do auta i wyjazd. Gdy S. P. zakończył manewr parkowania swojego samochodu, do pojazdu F. podeszli jego właściciele. Małżeństwo nie mogło wsiąść do swojego pojazdu, zaczęli rozmawiać z obwinionym, którego pojazd im to uniemożliwiał. S. P. wsiadł do swojego samochodu i podjął manewr cofania, aby umożliwić właścielowi samochodu F. wyjazd. Obwiniony kilkakrotnie wyjeżdżał do tyłu i potem znowu do przodu. Wskutek podejmowanych manewrów, utworzył się korek. W trakcie wykonywanego manewru cofania S. P. najechał prawym tylnym narożnikiem kierowanego samochodu marki M. (...) w tylne prawe drzwi samochodu F. (...), powodując ich wgniecenie i zarysowanie. Po zakończeniu manewru i umożliwieniu wyjazdu kierowcy samochodu marki F., obwiniony udał się na zakupy.

Dowód: zeznania świadka P. M. k.- 30 odwr.- 32, 65

protokół eksperymentu procesowego k.- 24- 27

protokół oględzin rzeczy k.- 4, 9

opinia biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego wraz z ustną uzupełniającą opinią k.- 71- 80, 96- 97

S. P. ma 41 lat, legitymuje się średnim wykształceniem, bez wyuczonego zawodu. Obwiniony jest żonaty, ma dwoje dzieci w wieku 13 i 11 lat. Utrzymuje się z prowadzonej działalności gospodarczej z której uzyskuje miesięczny dochód w kwocie 5000- 6000 złotych.

Dowód: dane osobo poznawcze k.- 62

Obwiniony nie był dotychczas karany.

Dowód: dane o karalności k.- 83

S. P. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W trakcie wyjaśnień złożonych w dniu 19 stycznia 2015 roku podał, że w dniu 13 grudnia 2014 roku, około godziny 12: 10 mógł być w sklepie (...) w P.. W trakcie parkowania pojazdu, jak i przy wyjeździe z parkingu nie uszkodził żadnego pojazdu. Gdyby uszkodził jakiś pojazd to na parkingu ktoś by to zauważył, gdyż był to okres przedświąteczny i na parkingu było bardzo dużo ludzi. Poza tym na pewno takie uszkodzenie odczułby, a nie takiego nie było. Okazane mu w dniu eksperymentu uszkodzenia samochodu marki F. (...) są duże i gdyby on je zrobił odczułby to. Na pewno czekałby na właściciela pojazdu, ponieważ jego strata wynosiłaby 5% utraty zniżki z ubezpieczenia, to jest około 80 złotych rocznie. Czekalby na właściciela ponieważ nie jest osobą która boi się odpowiedzialności za swoje czyny. Nie mógł uciekać z miejsca zdarzenia, ponieważ musiał objechać cały parking aby z niego wyjechać. Na samochodzie nie ma żadnych uszkodzeń, które mogą potwierdzić, że wjechał w F. (...). Wyjaśnił, że jego samochód jest stary i są na nim ślady użytkowania. To jego narzędzie pracy, 3- 4 razy do roku jeździ nim do W., poza tym wyjeżdża nim na różne targowiska, na które wjazdy nie zawsze są szerokie i łatwo dostępne. Dlatego czasami może lekko zarysować zderzak, bądź lakier karoserii. Samochód jest porysowany, ale to nie znaczy, że można mu dopisać każdą kolizję. W lipcu 2014 roku samochód był lakierowany w miejscach gdzie jest rdza i gdzie były lekkie zarysowania. Od tego czasu do obecnej chwili samochód M. (...) nie był lakierowany. Ani razu nie było lakierowane to miejsce, co do którego policja podejrzewa, że mógł uderzyć w F. (...) tzn. prawy tylni narożnik. Na rozprawie w dniu 7 lipca 2015 roku obwiniony potwierdził wcześniejsze wyjaśnienia, powtórzył, że w dniu zdarzenia na parkingu przed sklepem (...) nie dotknął, nie porysował żadnego samochodu, tam był tłum ludzi, na pewno ktoś by coś zauważył. Stał blisko samochodu, który był zaparkowany obok niego. Małżeństwo chciało odjechać, samochód stał na linii. On stał równo na swoim miejscu. Oni nie mieli jak otworzyć drzwi. Małżonkowie stali i patrzyli jak parkuje, żona stała z tyłu, mąż z przodu. Wsiadł do samochodu, dał do przodu. Ten mężczyzna wyjechał, a on cofnął na swoje miejsce. Poszedł na zakupy. Wrócił po 30- 40 minutach. Wsiadł do samochodu i wyjechał. Nie było problemu. Problem był wtedy, gdy ten pan stał na linii. Żeby nie uszkodzić swojego pojazdu, stał blisko tamtego samochodu. Ktoś na pewno coś by zauważył, było dużo ludzi. Nie mógł stamtąd uciekać. Tam są trzy ogromne zakręty, nie mógł jechać 120 km/h, mógł potrafić 10- 20 osób. Dostał pismo po miesiącu. Dziwne, że po takim czasie. Jechał wtedy do Ł.,

żona zadzwoniła, powiedziała, że dostał pismo. Zadzwoił wówczas do policjanta, powiedział, że nie może się stawić na wskazany termin. Policjant powiedział, żeby przyjechał samochodem. Pojechał. Policjant o nazwisku P. wszystko przeglądał, dzwonił do pokrzywdzonej, powiedział, że jest przy samochodzie i pojazd nie jest uszkodzony. Pani prosiła o spotkanie. W komendzie spisali wyjaśnienia. Potem przyszedł drugi policjant i zapytał go „co ty zrobiłeś?” . „Ty porysowałeś ten samochód”, powiedział też mu, żeby lepiej się przyznał, bo inaczej będzie gorzej. Po paru dniach był przy markecie, doszło do eksperymentu. Pierwszy raz zobaczył ten samochód. Zapytał, gdzie lakier? Policjant zerknął, powiedział mu, że pomalował samochód. Ten policjant nie potrafi chyba liczyć. To jest na takiej wysokości, że musi być porysowana lampa jego pojazdu, a lampa nie jest uszkodzona. Oświadczył, że takiego rasisty jak ten policjant jeszcze nie widział, taka osoba nie powinna pracować w policji. Nie ma żadnego dowodu, że ten samochód dotykał innego pojazdu. Jego samochód ma jedenaście lat, kupił go używanego. Od momentu zdarzenia do momentu wykonania eksperymentu procesowego jego samochód był w takim samym stanie. W lipcu 2014 roku lakierował ten pojazd. Był na miejscu w czasie przeprowadzania eksperymentu, kwestionuje jego wynik. Jego zdaniem uszkodzenie nie pasują do siebie. W momencie gdy parkował swój samochód, samochody stały. Nie wyklucza, że stał tam właśnie samochód pokrzywdzonej. Samochód należący do pokrzywdzonej to F. (...) koloru szarego. Uszkodzenia były przy drzwiach, na dole była czarna plama, a na górze biała rysa, chyba od strony kierowcy. Tam było coś białego, biała farba i jeszcze z przodu i z tyłu niebieska farba. Pytał pokrzywdzonej co to za niebieski, odpowiedziała, że gdzieś uderzyła.

Dowód: wyjaśnienia S. P. k.- 34, 62- 63

Sąd rejonowy dokonał następującej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i zważył co następuje:

W ocenie sądu wyjaśnia obwinionego w zakresie w jakim potwierdził, że w dniu 13 grudnia 2014 roku, około godzin południowych był swoim samochodem ciężarowym marki M. (...) numer rejestracyjny (...) przed sklepem (...) w P. przy ulicy (...), gdzie korzystał z parkingu w trakcie robienia zakupów, zasługują na pozytywną ocenę. Inaczej rzecz przedstawia się jeżeli chodzi o cenę wyjaśnień S. P. w zakresie dotyczącym przebiegu i charakteru podejmowanych przez niego manewrów na parkingu przed sklepem (...). Do wniosku takiego prowadzi ich ocena dokonana w perspektywie wszystkich zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności zeznań świadka P. M., opinii pisemnej i ustnej uzupełniającej biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego, eksperymentu procesowego. W ocenie sądu na przymiot wiarygodności, jako mogące stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie zasługują zeznania P. M.. Dokonując oceny zeznań świadka zwrócić należy uwagę na kilka kwestii. Po pierwsze P. M. był przypadkowym świadkiem zdarzenia, jest osobą obcą tak dla obwinionego jak i pokrzywdzonej, nie miał zatem żadnego powodu aby zeznawać na korzyść jednej bądź drugiej strony. Nadto kolejną kwestią nie pozostającą bez wpływu na ocenę zeznań w/w, a na co wskazuje analiza ich treści, jest wyważony, stonowany ich charakter. Świadek „waży”, bierze odpowiedzialność za wypowiedzane słowa, w tym znaczeniu, że nie stara się niczego dodawać, tworzyć spójny obraz z własnych domysłów i tego co rzeczywiście widział i co było jego udziałem. Znajduje to wyraz w depozycjach świadka, który ściśle rozgranicza co rzeczywiście widział, a co wyinterpretował z logicznie układającej się całości. I tak dla potwierdzenia powyższego wskazać należy, że świadek podał, iż widział sytuację jaka rozegrała się na parkingu przed sklepem (...) w dniu 13 grudnia 2014 roku, a więc manewry cofania podejmowane przez kierującego samochodem ciężarowym marki M. (...), a polegające na kilkukrotnych jazdach do przodu i do tyłu, po to aby umożliwić wyjazd samochodu osobowego marki F.. Istotna jest tu perspektywa z jakiej całe zdarzenie obserwował P. M., a mianowicie z jego strony znajdował się samochód F., następnie ciężarowy M. (...), a za nim pojazd F. (...) należący do I. P.. W tej sytuacji- jak świadek przyznał- nie widział co działo się od strony samochodu marki F. (...). Nietypowe zachowanie obwinionego, poprzedzone utarczką słowną z kierowcą samochodu F., koincydencja czasowo- miejscowa ujawnionego przez pokrzywdzoną uszkodzenia jej pojazdu, który był zaparkowany z drugiej strony pojazdu obwinionego, który chwilę przed tym wykonywał manewry cofania, doprowadziło świadka do wniosku, że sprawcą może być właśnie S. P.. W tym miejscu koniecznym jest zatrzymanie się przy argumentacji obwinionego, a sprowadzającej się do zakwestionowania swojego sprawstwa odnośnie zarzucanego mu czynu, z powołaniem się na fakt, że przecież ktoś z licznie zgromadzonych w tym czasie klientów sklepu na pewno coś by zauważył i zareagował, a na pewno zauważyliby coś właściciele F.. Argumentacja ta nie wytrzymuje jednak krytyki, jak bowiem wskazał P.

M., właściciele pojazdu F. koncentrowali się na obserwacji wykonywanych przez obwinionego manewrów od strony ich pojazdu, strona od której parkował pojazd F. (...) nie była w ogóle przedmiotem ich zainteresowania. Nadto sytuacja jaką na parkingu swoim zachowaniem stworzył obwiniony spowodowała utrudnienie ruchu na parkingu. Jak wynika z zeznań P. M. przechodzące osoby komentowały działania obwinionego. W tej sytuacji założenie obwinionego a sprowadzając się do wykluczenia jego sprawstwa odnośnie zarzucanego mu czynu poprzez powiązanie z brakiem reakcji postronnych osób, nie zasługuje na uwzględnienie. Relacja świadka koresponduje z innymi dowodami, w szczególności znajduje potwierdzenie w przeprowadzonym eksperymencie procesowym, opinii biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego, protokołach oględzin pojazdów. Zdaniem sądu na pozytywną ocenę zasługują zeznania pokrzywdzonej i świadka B. G.. Zeznania wskazanych świadków mają jednak znaczenie posiłkowe dla dokonania ustaleń faktycznych w sprawie, bowiem w/w nie widzieli przebiegu zdarzenia, na miejscu zjawili się już po i ujawnili zaistniałą w pojeździe szkodę.

Opinia biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego wraz z ustną uzupełniającą jako pełne, logiczne, wewnątrznie niesprzeczne, przeprowadzone zgodnie z wymogami wiedzy w tym zakresie, stanowią w ocenie sądu pełnowartościowy materiał dowodowy. Biegły w sposób logiczny, konsekwentny, przekonujący przedstawił tok rozumowania prowadzący go do sformułowania wniosków końcowych opinii. W pełni podzielić należy wnioski biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego, stosownie do których korelacja udokumentowanych uszkodzeń samochodów F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) i M. numer rejestracyjny (...) wskazuje, że występuje wysokie prawdopodobieństwo techniczne powstania tych uszkodzeń w zdarzeniu na parkingu przed sklepem (...) w dniu 13 grudnia 2014 roku. Przy czym stopień prawdopodobieństwa technicznego wynikającego w korelacji udokumentowanych uszkodzeń w/w pojazdów ocenić należy jako graniczący z pewnością. W oparciu o analizę techniczną udokumentowanych uszkodzeń pojazdów pokrzywdzonej i obwinionego w pełni uprawniony jest wniosek, że do uszkodzeń obu pojazdów doszło w okolicznościach i warunkach wynikających z osobowych źródeł dowodowych, w szczególności zeznań P. M.. Decydujące znaczenie dla oceny przedmiotowej sprawy ma analiza udokumentowanych śladów uszkodzeń pojazdów, zlokalizowanych na tylnych prawych drzwiach samochodu F. (...) w odniesieniu do ujawnionych śladów uszkodzeń umiejscowionych w obszarze tylnego prawego naroża samochodu M. (...), a więc ujawnionego wgniecenia i zarysowania tylnych prawych drzwi samochodu F. (...) i ujawnionych uszkodzeń samochodu M. zlokalizowanych w obszarze tylnego prawego naroża nadwozia w postaci otarcia na długości około 23 cm zlokalizowanego na tylnym zderzaku koloru ciemnego (przy czym z dokumentacji fotograficznej wynika, że otarcie o długości 23 cm występuje na wzdłużnej części poszycia osłony naroża, biegnie skośnie do góry w kierunku przodu, a zaczyna się bezpośrednio za zaokrągloną częścią pionowej krawędzi narożnika) oraz widocznego przesunięcia o około 1- 1, 5 cm w stronę przodu kabiny samochodu ciężarowego po górnej krawędzi i wewnętrznej krawędzi w/w tylnego prawego zderzaka. Dla dalszych ustaleń bardzo istotne znaczenie ma zestawienie pojazdów obwinionego i pokrzywdzonej na stanowiskach parkingowych przez sklepem (...) w taki sposób aby zbliżyć strefy wcześniej ujawnionych i udokumentowanych uszkodzeń w zakresie możliwym, a więc samochód F. (...) na stanowisku postojowym w przybliżeniu równolegle przodem w kierunku wschodnim, samochód M. (...) skośnie w pozycji możliwej podczas wyjazdu poprzez cofanie- co zrealizowano podczas wykonanego w dniu 12 stycznia 2015 roku eksperymentu procesowego. Podkreślić należy, że charakter wskazanego ustawienia pojazdów był pierwszym warunkiem koniecznym powstania wymienionych powyżej uszkodzeń prawych drzwi F. (...) i tylnego prawego naroża samochodu M. (...). Przy czym wynika to z niekwestionowanego postoju pojazdu pokrzywdzonej w trakcie zdarzenia oraz zeznań świadków P. M., I. P. odnośnie położenia samochodu F. (...) na miejscu parkingowym oraz manewrów podejmowanych przez S. P. celem umożliwienia wyjazdu kierowcy samochodu F.. Zaznaczyć w tym miejscu należy, że w związku z tym, że nie ujawniono żadnych śladów np. pochodzących od kół, odprysków lakieru, nie ma możliwości w przedmiotowej sprawie materialnego odtworzenia pozycji kolizyjnej. Biegły szczegółowo odniósł się do oceny charakteru i zestawienia ujawnionych i udokumentowanych uszkodzeń obu pojazdów. I tak mając na uwadze sprecyzowany charakter ujawnionych uszkodzeń pojazdów, a więc: położenie pierwszego od dołu przetłoczenia poszycia tylnych prawych drzwi- około 0, 55- 0, 56 m nad podłożem, gdzie przekrój przetłoczenia był odkształcony poprzecznie wskazując na wgniecenie, a obszar wgnieciony rozciągał się od w/w przetłoczenia do dołu na około 0,08 m oraz do góry ponad drugie przetłoczenie na wysokości około 0, 68 m do wysokości około 0, 82 m, górna część wgniecenia (ponad drugim przetłoczeniem) miała kształt trapezowy, w obszarze wgniecenia znajdowały się ślady

białe mogące stanowić przeszczepienie lakieru z innego obiektu (samochód obwinionego jest właśnie koloru białego), zgodzić się należy z biegłym, że analiza kształtu i charakteru śladów wskazuje na to, że obiekt powodujący miał kolor biały i poruszał się w kierunku przodu samochodu F. (...) napierając na poszycie drzwi, po czym został zatrzymany. Przechodząc dalej, a więc do analizy udokumentowanego na zdjęciach wykonanych podczas eksperymentu przymiaru przy prawej narożnej osłonie zderzaka samochodu M. (...), stwierdzić należy, że w położeniu stycznym podczas cofania dolna część prawego narożnika zderzaka samochodu M. (...) (ta znajdująca się powyżej 3 cm występu) mogła mieć kontakt udarowy z obszarem prawych drzwi F. (...) na wysokości pierwszego od dołu przetłoczenia oraz poniżej tego miejsca. W wyniku tego kontaktu mogły powstać rysy na zaokrąglonej krawędzi prawego narożnika zderzaka tylnego M. (...) i dalej lekko skośne w części bocznej elementu oraz przemieszczenie prawego narożnika do przodu w związku ze sprężystością plastiku (część tego przemieszczenia pozostała i jest widoczna w postaci zmiany położenia górnej krawędzi). Wskutek nacisku odkształcenia prawego naroża zderzaka M. (...) mogło dojść do kontaktu dolnej części prawego poszycia blaszanego naroża ściany tylnej, w okolicy kilku centymetrów przed zawiasem z tylnymi drzwiami samochodu F. (...) w obszarze ujawnienia wgniecenia i rys ponad drugim przetłoczeniem.

Sąd podziela argumentację biegłego, że w świetle ustalonych okoliczności uzasadnione jest przyjęcie, że udokumentowane w trakcie eksperymentu procesowego wykonanego w dniu 12 stycznia 2015 roku uszkodzenia obu pojazdów w zasadniczy sposób korelują ze sobą w zakresie:

- możliwości powstania przy wysoce prawdopodobnym położeniu kolizyjnym wynikającym z dowodów osobowych, topografii parkingu i kształtu elementów, na których ujawniono ślady kontaktu udarowego,

-położenia na wysokości prawego narożnika tylnego zderzaka samochodu M. (...) względem śladów wgniecenia i zarysowania tylnych prawych drzwi samochodu F. U.,

-możliwej prędkości rzędu co najwyżej kilku km/h samochodu M. podczas manewrowania w obszarze miejsca parkingowego. Odnosząc się jeszcze do argumentacji obrońcy obwinionego, powtórzyć należy za biegłym- którego stanowisko sąd w całej rozciągłości podziela-że przy takich pomiarach robionych na miejscu zdarzenia przymiar ma znaczenie pomocnicze decydujące jest to na co wskazują zdjęcia, a mianowicie, że pomiędzy położeniem zderzaka na którym były rysy z położeniem listwy bocznej drzwi samochodu zachodzi korelacja. Kluczowe jest zestawienie które ma na celu określenie położenia między innymi na wysokości charakterystycznych miejsc i krawędzi na nadwoziach obu pojazdów. W tym kontekście przymiar na znaczenie pomocnicze. Nadto pamiętać należy, że proces zdarzenia był dynamiczny. Tego typu zdarzenia należy rozpatrywać przy stosunkowo małych prędkościach, z podziałem na części, z początkowym odkształceniem sprężystym drzwi samochodu F. (...) i zderzaka, które na drzwiach przeszło w odkształcenie plastyczne czyli trwałe.

W tym miejscu sąd chciałby się jeszcze odnieść do wniosku obrońcy obwinionego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej i ruchu drogowego. Niewątpliwie opinia biegłego sądowego K. L. sporządzona w oparciu o postanowienie sądu z dnia 07 lipca 2015 roku jest dowodem przemawiającym na niekorzyść obwinionego, jednakże okoliczność ta sama w sobie nie może stanowić podstawy do jej kwestionowania a także podstawy do dopuszczenia dowodu z innego biegłego o co wnosił na rozprawie obrońca S. P., tym bardziej, co należy wyraźnie podkreślić, że opinia pisemna wraz z ustną uzupełniającą sporządzone przez biegłego sądowego jest logiczna, wewnętrznie niesprzeczna, kompletna, brak również podstaw do kwestionowania kompetencji, merytorycznego przygotowania, doświadczenia i obiektywizmu biegłego.

Zdaniem sądu nie sposób kwestionować źródeł dowodowych będących udokumentowaniem czynności procesowych takich jak protokoły oględzin pojazdów, protokół eksperymentu procesowego, którego przedmiotem było sprawdzenie czy po ustawieniu pojazdów pokrzywdzonej i obwinionego względem siebie w odpowiedni sposób, to jest w najbardziej możliwym ustawieniu odpowiadającym ustawieniu w trakcie zdarzenia, możliwe jest powstanie uszkodzeń tożsamyh w F. (...) to jest wgniecenia i zarysowania prawych tylnych drzwi (w którego trakcie pojazdy ustawiono w pozycji odpowiadającej tej z dnia 13 grudnia 2014 roku i stwierdzono, że zderzak pojazdu M. odpowiada

wgnieceniu znajdującemu się na tylnych prawych drzwiach pojazdu F. (...), powstały one bowiem zgodnie z normami przepisnymi w kodeksie postępowania karnego i dają rękojmię wiarygodności.

W niniejszej sprawie problematyka ogniskuje się wokół zastosowania wobec oobwinionego trafnej, a więc adekwatnej i współmiernej do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu reakcji prawnokarnej na zachowanie sprawcy, o czym poniżej.

Z brzmienia art. 98 kw wynika, że przedmiotem ochrony określonym w dyspozycji wskazanego przepisu jest zagrożone, przez osobę niezachowującą należytej ostrożności przy prowadzeniu pojazdu poza drogą publiczną, strefą zamieszkania lub strefą ruchu, bezpieczeństwo innej osoby. Zgromadzony materiał dowodowy uzasadnił zmianę kwalifikacji prawno karnej przypisanego obwinionemu czynu. Za takim stanowiskiem przemawia nie tylko miejsce popełnienia przypisanego wykroczenia, a więc duży, ogólnie dostępny parking sklepowy, ale również ustalone okoliczności popełnienia czynu przez obwinionego, a mianowicie, z uwagi na miejsce, dużą liczbę zgromadzonych postronnych osób będących klientami sklepu, charakter i sposób wykonywanych przez obwinionego manewrów zagrażał bezpieczeństwu innych osób.

Analizując zgromadzony materiał dowodowy sąd uznał, iż obwiniony swoim zachowaniem polegającym na tym, że w dniu 13 grudnia 2014 roku, około godziny 12:10 w P., województwo (...), przy ulicy (...), na terenie parkingu przed sklepem (...) kierując samochodem ciężarowym marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie zachował należytej ostrożności podczas manewru cofania wskutek czego uderzył w zaparkowany pojazd marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) powodując uszkodzenia samochodu osobowego i zagrożenie bezpieczeństwa innej osoby, wyczerpał dyspozycję art. 98 kw.

Sąd uznał S. P. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, bowiem, nie zachodzi żadna z okoliczności wyłączających jego winę w rozumieniu kodeksu wykroczeń.

Wymierzając karę obwinionemu sąd uwzględnił na jego korzyść dotychczasową niekaralność. Mając na uwadze powyższe, a także zważając, aby kara był współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz, aby realizowała cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do obwinionego, a także potrzeby w zakresie prewencji ogólnej, sąd wymierzył S. P. karę grzywny w kwocie 300 złotych. Ustalając wysokość kary grzywny sąd wziął pod uwagę charakter czynu, rodzaj naruszonych reguł ostrożności. W ocenie sądu kara grzywny w kwocie 300 złotych jest adekwatna do stopnia zawinienia i okoliczności popełnienia czynu a także spełni swoje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do obwinionego.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach sądowych stanowi w przedmiotowej sprawie brzmienie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpow. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd może zwolnić (nie ma obowiązku) oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, jeżeli istnieją podstawy do uznania, że uiszczenie ich byłoby dla niego zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną majątkową i wysokość dochodów, jak również wtedy, gdy przemawiają za tym względy słuszności. Zachował swą aktualność pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 5 lipca 1983 roku, (sygn. Rw 529/83, OSNKW 1-2/1984/21) mówiący, iż zwolnienie od kosztów postępowania za którąkolwiek instancję jest fakultatywne i ocenne, co obliguje sąd do wskazania występujących w sprawie okoliczności, które stanowią podstawę ustalenia, że uiszczenie kosztów postępowania byłoby zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów. Odnosząc się do sytuacji materialnej i osobistej obwinionego zauważyć należy, iż źródłem jego utrzymania sąd dochody z prowadzonej działalności gospodarczej kształtujące się na poziomie 5000- 6000 złotych miesięcznie. Reasumując, w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy, możliwości finansowych obwinionego co, wynika chociażby z porównania wydatków poniesionych w toku postępowania – zamykających się w łącznej kwocie 1238, 52 złotych, opłaty w kwocie 30 złotych oraz dochodów obwinionego, kształtujących się- wg jego deklaracji na poziomie około 5000- 6000 złotych miesięcznie, zasadnym jest obciążenie S. P. kosztami postępowania. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji wyroku.